

ISSN 1733-5140

Nr 5 (230) 2016  
15.05.2016r.  
Rok XXII, 2,00zł

# Nasza Parafia

Pismo redagowane przez wiernych obu parafii w Obornikach Śląskich



## Weźmijcie Ducha Świętego!



Drodzy Parafianie!

**O**kres Wielkanocy, czas radości i nadziei, które płyną z pustego grobu zmartwychwstałego Pana, pomału dobiega końca. W ostatnią niedzielę przeżywalismy uroczystość Wniebowstąpienia Pana Jezusa, która jest ściśle związana z tajemnicą paschalną męki, śmierci i zmartwychwstania Chrystusa. W uroczystość Wniebowstąpienia uświadomiamy sobie, jako ludzie wiary i współcześni uczniowie Chrystusa, że nasza Ojczyzna jest w niebie i dlatego odrywamy nasz wzrok od tego, co ziemskie i materialne, aby popatrzeć w niebo, gdzie przebywa Chrystus w chwale Ojca. On przez swoją mękę, śmierć i zmartwychwstanie pokonał szatana, grzech i oścień śmierci, a wstępując do nieba otworzył nam jego bramy. Tym samym zapewnił nas, że dla każdego z nas jest przygotowane w niebie mieszkanie. Chrystus powiedział uczniom: „Teraz idę tam, aby wam przygotować miejsce, a kiedy przyjdę powtórnie, zabiorę was do siebie, abyście byli tam, gdzie Ja jestem” (J 14,3-4).

Chrystus zatem pragnie, aby niebo, a więc szczęście wieczne, stało się udziałem każdego z nas, ponieważ „nie przyszedł na ziemię, aby świat potępić, ale po to, żeby go zbawić” (J 3,17). Zaprasza więc Pan Jezus każdego z nas do nieba, do radości przeby-

wania blisko Niego, bo przy Nim „nie ma już ani cierpienia, ani łez, ani trosk doczesnych, ale jest wieczna radość” (Ap 21,4). Czy zatem takiego szczęścia pragniemy dla siebie samych i tych, których kochaliśmy, a którzy w pielgrzymce wiary poprzedzili nas w drodze do nieba? Czy raczej kurczowo trzymamy się tej ziemi i tego, co doczesne? Myślę, że warto też postawić sobie pytanie, czy przez moje życie tutaj, na ziemi, przez moją codzienność, przez relacje do Pana Boga i drugiego człowieka zasłużę na niebo? Czy tutaj, na ziemi, swoim życiem buduję sobie dom w niebie „nie ręką ludzką uczyniony, lecz wiecznie trwały” (2 Kor 5,1)?

Pan Jezus wstępując do Ojca zapewnia swoich uczniów i nas: „Nie zostawię was sierotami, ale poślę nam Pocieszyciela, Ducha Prawdy, który o wszystkim was pouczy” (J 14,16-26). Tym pocieszycielem jest Duch Święty. W najbliższą niedzielę, 15 maja, będziemy uroczystie obchodzili Zesłanie Ducha Świętego. Tak jak Maryja z Apostołami w wieczniku oczekiwali na obietnicę Chrystusa: Ducha Świętego, aby młody, rodzący się Kościół poszedł do świata i głosił mu zmartwychwstałego Pana i dobrą nowinę o zbawieniu człowieka – tak my będziemy czekać na Ducha Świętego, odnawiając nowennę. Odnówmy w sobie moc sakramentu bierzmowania, podczas którego otrzymaliśmy dary Ducha Świętego, abyśmy w dzisiejszym świecie „naszą wiarę mężnie wyznawali, bronili jej i byli jej świadkami” (z liturgii sakramentu bierzmowania).

*ks. Artur Kochmański SDS*



Drodzy Parafianie!

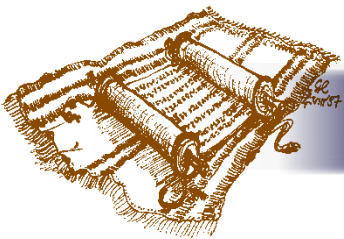
**P**rzeżywamy piękny miesiąc maj, poświęcony Matce Najświętszej, w którym wszystko zakwita i się zieleni. W jednej z pieśni śpiewamy: „Najpiękniejszy miesiąc maj, Twoim, Matko, jest od lat. (...) Boś Ty, Matko, zawsze w maju taka żywa, boś tak bliska, taka polska i prawdziwa, błogosławisz, wznosisz dłonie nad polami, jesteś w słońcu, jesteś w kwiatkach, jesteś z nami”. Tak proste słowa, ale wyrażają tak wielkie przywiązanie naszego narodu do Matki Bożej. To właśnie w maju obchodzimy uroczystość Najświętszej Maryi Panny Królowej Polski, która pokazuje nam, jak bardzo Maryja jest związana z naszą polską ziemią.

Przeżywając jubileusz 1050-lecia chrztu Polski wspominamy to wydarzenie, kiedy to na polskiej ziemi stanął Krzyż, a pod nim Matka Bolesna. 1050 lat temu nasi ojcowie ukochali te dwa piękne Imiona: Jezus i Maryja. Pierwszy nasz hymn narodowy to przecież „Bogarodzica Dziewica, Bogiem sławiona Maryja”. Z tym hymnem nasi przodkowie wyruszali do walki, aby stanąć w obronie naszej ukochanej Ojczyzny. A Maryja zawsze z nami była. Co więcej, Maryja zawsze przy nas trwa, jakby chciała nam powiedzieć słowami wiersza Marii Konopnickiej: „Nigdy cię ludu nie rzuciła, nigdy od ciebie nie odjęła lica. Jam po dawnemu moc twoja i siła: Bogarodzica”. W Jej uroczystość dziękowaliśmy Dobremu Bogu i Jej samej za 1050 lat chrześcijaństwa na polskiej ziemi. Dziękowaliśmy za Jej matczyną opiekę. W duchu wdzięczności odnowiliśmy nasze jasnogórskie ślubowanie. Ten piękny tekst ułożony przez Prymasa Tysiąclecia, ks. kardynała Stefana Wyszyńskiego, zawiera w sobie program nowego ładu życia społecz-

nego i moralnego. Kładzie nacisk na wierność Bogu, Ewangelii, Kościołowi i jego pasterzom, trwanie w stanie łaski uświęcającej, obecność zasad Ewangelii w życiu rodzinnym, poszanowanie życia ludzkiego i nierozzerwalność małżeństwa, godność kobiety, obronę młodzieży przed niewiarą i zepsuciem moralnym, na sprawiedliwość i miłość w życiu społecznym, na przewycięzanie wad narodowych. Arsybiskup Stanisław Gądecki nazwał śluby jasnogórskie „polską kartą praw człowieka”. Chciemy wziąć sobie do serca ten akt ślubowań. Niech nie będzie tylko wypowiedzeniem słów: „Królowo Polski – przyrzekamy!”, ale niech stanie się zasadą naszego codziennego życia. Maryja Królowo Polski nigdy nas nie opuszcza, zawsze jest nam wierna. A my, Jej dzieci, musimy być wierni Matce, słuchać Jej słów, naśladować przykład Jej życia. Jeśli Ona ma być zawsze z nami – my musimy być zawsze z Nią! Powierzajmy Jej wstawiennictwu i opiece nasze rodziny, a zwłaszcza nasze dzieci i młodzież, aby zawsze były wierne Bogu i Ewangelii.

Pragnę zakończyć to majowe słowo modlitwą: „Królowo Polski! Zawierzamy Ci każdego człowieka w naszej Ojczyźnie. Przede wszystkim jednak młode rodziny i całe pokolenie młodych Polaków, bo od nich zależą przyszłe losy Ojczyzny. Ucz nas, Zwycięska Pani, przewycięzać nasze złe skłonności i wady, a szczególnie egoizm, nieczułość na potrzeby innych, bezmyślne korzystanie z dóbr tego świata. Ucz nas wychodzić z sercem obdarzającym i z czynem miłości ku ludziom, szczególnie tym, którzy oczekują naszej pomocy. (...) Pragniemy gorąco, czynem i słowem, całym swoim życiem, dawać świadectwo prawdzie, którą wyznajemy, Wspomagaj nas w tym Maryjo, Wspomożycielko wiernych, Królowo Polski. Amen”.

*Ks. Jacek Wawrzyniak SDS*



# Słowo na dziś

## Słowo Boże

### Moje zesłanie Ducha Świętego

*Kiedy nadszedł dzień Pięćdziesiątnicy, znajdowali się wszyscy razem na tym samym miejscu. Nagle dał się słyszeć z nieba szum, jakby uderzenie gwałtownego wiatru. I wszyscy zostali napełnieni Duchem Świętym, i zaczęli mówić obcymi językami, tak jak im Duch pozwalał mówić. (Dz 2,1-11)*

*Wieczorem w dniu Zmartwychwstania, tam gdzie przebywali uczniowie, gdy drzwi były zamknięte z obawy przed Żydami, przyszedł Jezus, stanął pośrodku i rzekł do nich: Pokój wam! Jak Ojciec Mnie posłał, tak i Ja was posyłam. Po tych słowach tchnął na nich i powiedział im: Weźmijcie Ducha Świętego! Którym odpuszczacie grzechy, są im odpuszczone, a którym zatrzymacie, są im zatrzymane. (J 20,19-23)*

Byłem w piątej klasie, kiedy przyjąłem sakrament bierzmowania. Takie były realia, bierzmowanie w parafii było co cztery lata i, jak nam powiedziano, „nikt nie będzie nas szukał, kiedy już będziemy w średnich szkołach”. Czy wobec tego – oceniając z perspektywy czasu i obecnych doświadczeń – nie za wcześnie było na to bierzmowanie?

Bierzmowanie to sakrament dojrzałości chrześcijańskiej. Nazywany jest też sakramentem darów Ducha Świętego. Czy to było moje zesłanie Ducha Świętego? Pamiętam z tego dnia to, że miałem złamaną rękę, pamiętam swojego świadka bierzmowania – to był chrześniak mojej mamy. Wybrałem sobie imię Piotr i byłem z tego dumny. Dlaczego? Zachwyciłem się osobowością tego Apostoła. Słaby był – nawet zdradził. Niedouczony był

– prosty rybak. Ale wtedy widziałem w nim człowieka o sercu niesłychanie gorącym. Tego, który dla Jezusa chce zrobić wszystko. Szaleńca, który rzuca się w morze, gdy słyszy: „To jest Pan”. Człowieka, któremu porobiły się bruzdy na policzkach od łez, jakie przelewał po zdradzie. Ucznia, który krzyczał w porywie serca: „Panie, choćby inni Cię opuścili, ja Ciebie nie opuszczę”.

Czy w czasie naszego bierzmowania rozległ się szum z nieba? Nie wiem! Dla mnie było tak normalnie. Nie tak, jak podczas Pierwszej Komunii świętej, kiedy odczuwałem wielką radość i wstyd lub też strach, że śmieję się, odchodząc od ołtarza po przyjęciu Pana Jezusa. Wiedziałem wtedy, że nie wolno się śmiać, ale... musiałem walczyć z uzewnętrznieniem swojego szczęścia.

Po przyjęciu sakramentu bierzmowania moje reakcje nie były tak spontaniczne. Było tak, jak w piosence religijnej: „W lekkim powiewie przychodzisz do mnie, Panie. Nie przez wicher ogromny i nie przez ogień, ale w lekkim powiewie przychodzisz do mnie. W lekkim powiewie nawiedzasz duszę mą”.

W wypadku Apostołów, na których zstąpił Duch Święty, stał się cud. Zaczęli mówić obcymi językami. Każdy ich rozumiał. Z ich ust każdy mógł poznać naukę o Chrystusie. Ja mam nadzieję, że po moim bierzmowaniu choć jedna osoba lepiej mnie zrozumiała i lepiej mogła poznać Chrystusa. Zaskoczył mnie mój kolega z technikum, który wypytywał mnie o sprawy związane z religią,

choć nigdy nie chwalilem się przed nim, że jestem człowiekiem wierzącym. Może więc i w moim życiu dokonał się nie dostrzeżony przeze mnie cud? Cud Bożej łaski?

„Weźmijcie Ducha Świętego. Którym grzechy odpuszczacie, są im odpuszczone.” – mówił Jezus do Apostołów. Uświadamiam sobie, że doznałem szczególnej łaski od Ducha Świętego. To sakrament kapłaństwa. Na moje słowo dokonuje się cud – mocą Ducha Świętego. Czy jestem wybrany? Tak! Bogu Najwyższemu chwala za to, a nie mnie. Czy jestem jedynie wybranym? Nie! Słowa „Którym grzechy odpuszczacie są im odpuszczone” odnoszą się do każdego z nas – napełnionych

Duchem Świętym. Odpuszczajmy więc z serca przewiny naszych bliźnich.

„Nikt nie może bez pomocy Ducha świętego powiedzieć «Panem jest Jezus». Różne są dary łaski, lecz ten sam Duch; różne też są rodzaje posługiwania, ale jeden Pan; różne są wreszcie działania, lecz ten sam Bóg, sprawca wszystkiego we wszystkich. Wszystkim zaś objawia się Duch dla [wspólnego] dobra. Wszyscyśmy bowiem w jednym Duchu zostali ochrzczeni, [aby stanowić] jedno Ciało: czy to Żydzi, czy Grecy, czy to niewolnicy, czy wolni. Wszyscyśmy też zostali napojeni jednym Duchem.” (1 Kor 12,3b-7.12-13).

ks. Stanisław Mucha SDS

## Zesłanie Ducha Świętego wypełnieniem Świąt Paschalnych

Zesłanie Ducha Świętego uważane jest za początek działalności Kościoła. Nastąpiło pięćdziesiątego dnia po Zmartwychwstaniu, gdy apostołowie i Maryja trwali na modlitwie w Wieczerniku. „*Kiedy nadszedł wreszcie dzień Pięćdziesiątnicy, znajdowali się wszyscy razem na tym samym miejscu. Nagle dał się słyszeć z nieba szum, jakby uderzenie gwałtownego wiatru, i napełnił cały dom, w którym przebywali. Ukazały się im też języki jakby z ognia, które się rozdzieliły, i na każdym z nich spoczął jeden. I wszyscy zostali napełnieni Duchem Świętym, i zaczęli mówić obcymi językami, tak jak im Duch pozwalał mówić*” (Dz 2,1-4).

Fakt, że apostołowie zaczynają przemawiać różnymi językami, zestawiany jest z pomieszaniem języków przy budowie wieży Babel. Tam języki skłóciły ludzi i spowodowały rozproszenie się, tu zaś jednoczą wszystkich w Duchu Świętym (św. Paweł pisał: „Nie ma

już Greka ani Żyda”). Faktycznie chrześcijaństwo w krótkim czasie ogarnęło wszystkie narody i wszystkie języki.

Bezpośrednio po wylaniu Ducha Świętego Piotr rozpoczyna swoją pierwszą wielką mowę ewangelizacyjną, po której następują spontaniczne nawrócenia słuchających. Szybko okazuje się, że apostołowie napełnieni Duchem Świętym stają się Bożym narzędziem. Gdy kładą ręce na chorych, ci mocą Jezusa Chrystusa odzyskują zdrowie. Kościół zaczyna się rozwijać.

Pięćdziesiątnica jest wypełnieniem i zakończeniem Świąt Paschalnych. Duch Święty – Nowe Życie w Chrystusie – był celem całej działalności Chrystusa. Zgodnie z obietnicą, po wywyższeniu Chrystusa na drzewie krzyża, gdy dostęp do Ojca został otwarty, a dziecięstwo Boże stało się rzeczywistością, posłany zostaje Duch Ojca i Syna, by prowadził dalej dzieło Jezusa.

► Zagadnienie to przybliżył nam Jan Paweł II w swojej homilii z 17 czerwca 1998 r. Mówił w niej m.in.:

Podczas Ostatniej Wieczery Jezus powiedział do apostołów: „**Mówię wam prawdę: Pożyteczne jest dla was moje odejście. Bo jeżeli nie odejdę, Pocieszyciel nie przyjdzie do was. A jeżeli odejdę, pošlę Go do was**” (J 16,7). Jezus dotrzymał obietnicy, wieczorem w dniu zmartwychwstania ukazał się apostołom zebranych w Wieczerniku, tchnął na nich

i powiedział: „**Weźmijcie Ducha Świętego!**” (J 20,22).

Pięćdziesiąt dni później nastąpiło **wylanie Ducha Świętego** (por. Dz 2, 1-4). Św. Łukasz opisuje to wydarzenie jako objawienie się Boga podobne do tego na górze Synaj (por. Wj 19,16-25): głośny szum, gwałtowny wicher, ogniste języki. Pięćdziesiątka to nowy Synaj, Duch Święty to nowe przymierze, nowe prawo. Św. Augustyn pisał: „to wielka i wspaniała tajemnica: w dniu Pięćdziesiątnicy (Żydzi) otrzymali prawo napisane palcem Bożym i w tym samym dniu zstąpił Duch Święty”.

Zesłanie Ducha Świętego było **zapowiedziane przez proroków**. U Jeremiasza czytamy: „Takie będzie przymierze, jakie zawrę z domem Izraela po tych dniach – wyrocznia Pana: Umieszczę swe prawo w głębi ich jestestwa i wypiszę na ich sercu” (Jr 31,33). A u proroka Ezechiela: „dam wam serce nowe i ducha nowego tchnę do waszego wnętrza, odbiorę wam serce kamienne, a dam wam serce z ciała. Ducha mojego chcę tchnąć w was i sprawić, byście żyli według moich nakazów i przestrzegali przykazań, i według nich postępowali” (Ez 36,26-27).

W Nowym Testamencie czytamy: „**prawo Ducha, które daje życie w Chrystusie Jezusie, wyzwoliło cię spod prawa grzechu i śmierci**” (Rz 8,2). Prawo Mojżeszowe nakładało obowiązki, ale nie mogło przemienić serca człowieka. Potrzebne było nowe serce i takie właśnie serce ofiarowuje nam Bóg dzięki odkupieniu dokonanej przez Jezusa. Ojciec odbiera nam kamienne serca i daje serca z ciała, podobne do serca Chrystusowego,żywiane przez Ducha Świętego, dzięki któremu działamy z miłości (Rz 5,5). Na fundamencie tego daru zawarte zostaje nowe przymierze między Bogiem a ludzkością. Św. Tomasz stwierdza, że to sam Duch Święty jest Nowym Przymierzem, gdyż budzi w nas miłość, która jest pełnią prawa.

W dniu Pięćdziesiątnicy, **gdy zstępuje Duch Święty, rodzi się Kościół**, który jest

wspólną tych, co się „powtórnie narodzili”, „z wody i z Ducha” (por. J 3,3,5). Wspólnota chrześcijańska nie jest tylko owocem wolnej decyzji wierzących; jej początkiem jest bezinteresowna Boża Miłość udzielająca daru Ducha Świętego. Przyjęcie z wiarą tego daru jest odpowiedzią na łaskę i samo jest dziełem łaski. Istnieje nierozwalna więź między Duchem Świętym a Kościołem. Św. Ireneusz pisał: „Tam, gdzie jest Kościół, jest również Duch Boży; a gdzie jest Duch Pański, tam jest Kościół i wszelka łaska”.

W opisie Pięćdziesiątnicy podkreśla się, że **Kościół narodził się jako powszechny**. Pierwszego przemówienia Piotra słuchają Partowie, Medowie, Elamici... (por. Dz 2,9-11). Duch Święty zostaje dany ludziom wszystkich ras i narodowości, które tworzą mistyczne Ciało Chrystusa. Św. Jan Chryzostom ukazuje tę jedność: „Kto mieszka w Rzymie, wie, że mieszkańcy Indii są jego członkami”.

**Działanie Ducha Świętego polega na uobecnianiu Zmartwychwstałego Pana**, a wraz z Nim Boga Ojca. Duch przybliża nam obecność Boga. Na tym polega nowe przymierze: Bóg stał się osiągalny dla każdego z nas. Wszyscy, „od najmniejszego do największego” (por. Jr 31,34) obdarzeni są bezpośrednim poznaniem Pana. „Co do was, to namaszczenie, które otrzymaliście od Niego, trwa w was i nie potrzebujecie pouczenia od

nikogo, ponieważ Jego namaszczenie poucza was o wszystkim. Ono jest prawdziwe i nie jest kłamstwem. Toteż trwajcie w nim tak, jak was nauczył” (I J 2,27). W ten sposób spełnia się obietnica, jaką Jezus złożył swoim uczniom: „Pocieszyciel, Duch Święty, którego Ojciec pošle w moim imieniu, On was wszystkiego nauczy i przypomni wam wszystko, co Ja wam powiedziałem” (J 14,26).

Dzięki Duchowi Świętemu spotykamy się z Panem w codziennym życiu dzieci Bożych, w przyjaznym «twarzą w twarz», w doświadczeniu Boga jako Ojca, Brata, Przyjaciela i Oblubieńca. Oto jest Pięćdziesiątka. Oto jest Nowe Przymierze.

Tak nauczał Jan Paweł II.

Zielone Święta to jedno z najstarszych świąt Kościoła, obchodzone już w czasach apostołskich. Dzień ten posiadał wtedy tę samą rangę co uroczystość Paschy. W wigilię tego święta udzielano chrztu katechumenom. W średniowieczu z sufitu kościoła w czasie Mszy świętej rzucano róże i inne kwiaty symbolizujące dary Ducha Świętego oraz wypuszczano z klatek gołębie.

W uroczystość Zesłania Ducha Świętego (czyli dziś) można dostąpić **odpustu zupełnego**, odmawiając publicznie hymn „O Stworzycielu Duchu, przyjdź...”

Opracowała Małgorzata Pawlak

## HYMN DO DUCHA ŚWIĘTEGO

*O Stworzycielu Duchu, przyjdź,  
Nawiedź dusz wiernych Tobie krąg,  
Niebieską łaskę zesłać racz  
Sercom, co dziełem są Twych rąk.*

*Pocieszycielem jesteś zwan  
I najwyższego Boga dar.  
Tyś namaszczeniem naszych dusz,  
Zdrój żywy, miłość, ognia żar.*

*Ty darzysz łaską siedemkroć,  
Bo moc z prawicy Ojca masz,  
Przez Boga obiecany nam,  
Mową wzbogacasz język nasz.*

*Światłem rozjaśnij naszą myśl,  
W serca nam miłość świętą wlej  
I wątłą słabość naszych ciał  
Pokrzep stałością mocy Twej.*

*Nieprzyjaciela odpędź w dal  
I Twym pokojem obdarz wraz.  
Niech w drodze za przewodem Twym  
Miniemy zło, co kusi nas.*

*Daj nam przez Ciebie Ojca znać,  
Daj, by i Syn poznany był.  
I Ciebie, jedno tchnienie Dwóch,  
Niech wyznajemy z wszystkich sił.*

\* \* \*

*Kto szuka Cię, już znalazł Ciebie;  
Już Cię ma, komu Ciebie trzeba;  
Kto tęskni w niebo Twe, jest w niebie;  
Kto głodny go, je z Twego chleba.*

*Nie widzą Ciebie moje oczy,  
Nie słyszą Ciebie moje uszy;  
A jesteś światłem w mej pomrocy,  
A jesteś śpiewem w mojej duszy!*

Leopold Staff



Duchowe drogowskazy  
ojca Franciszka Jordana  
(cz. 37)

## Jedna godzina

Choćbyś miał nie wiem ile prac, rozmyślaj codziennie przez jedną godzinę, jeśli zdrowie pozwala ci na to.

## Duch Ożywiciel

Pan, który rządzi naszym życiem, ustanowił z nami przymierze chrztu będącego obrazem śmierci i życia. Woda wyobraza tu śmierć, natomiast Duch daje zadatek życia. Staje się więc jasne to, o co nam chodziło, a mianowicie przyczyna owego połączenia wody i Ducha. Otóż cel chrztu jest dwojaki: ma być zniszczone grzeszne ciało, aby później nie przynosiło śmierci, i ma być dane życie Ducha, przynoszące jako owoc uświęcenie. Wyobrażeniem śmierci jest woda,

jak grób zamykająca się nad ochrzczonym, a ożywiająca moc Ducha odradza nas ze śmierci grzechu i przywraca do życia, które było dane na początku. Na tym więc polega powtórne narodzenie z wody i z Ducha: umiera się przez wodę, życie natomiast nasze jest dziełem Ducha.

Wielka tajemnica chrztu dopełnia się więc przez potrójne zanurzenie i potrójne wezwanie, aby urzeczywistniło się wyobrażenie śmierci i aby dusza ochrzczonego została oświecona przez prze-

kazanie wiedzy Bożej. Tak więc łaska zawarta w wodzie nie pochodzi od niej samej, lecz daje ją obecność Ducha. Bo woda chrzcielna nie jest obmyciem z brudu ciała, lecz prośbą o dobre sumienie skierowaną do Boga. Pan chce nas przysposobić do życia mającego swe źródło w zmartwychwstaniu, dlatego poucza nas, jak mamy żyć według Ewangelii: poleca nam, abyśmy nie gniewali się, znosili ludzi złych, abyśmy byli czysti od pożądlivości i wolni od chciwości. W ten sposób mamy z wolnego wyboru zachowywać to wszystko, co będzie dla nas całkiem naturalne w życiu przyszłym.

Duch Święty daje nam powrót do raj, otwiera nam

bramy niebios i czyni nas znowu przybranymi dziećmi Bożymi. Dzięki Niemu możemy z ufnością nazywać Boga naszym Ojcem. On też daje nam udział w łasce Chrystusa i sprawia, że stajemy się synami światłości. On również jest zadatkiem przyszłej chwały. Słowem, w Nim otrzymujemy wszystkie dobra tego wieku i wieku przyszłego i możemy już oglądać jak w zwierciadle to wszystko, co nam jest obiecanie i czego przez wiarę oczekujemy. A jeśli tak wielkie są zadatki, to czymże będzie ich pełnia? I jeśli tak wielkie są początki, to czyż nie przeogromne będzie ich dopełnienie?

Przede wszystkim rozlewa w nas miłość, a przez miłość na inne cnoty moralne. Jako dobry Mistrz Duch Święty towarzyszy nam w działaniu, zachęca nas do dobrego przez wewnętrzne natchnienia, przez Pismo Święte i przez nauczanie Kościoła. Rozważać Pismo Święte znaczy być w szkole Ducha Świętego. On nam towarzyszy przez łaskę uczynkową, abyśmy doprowadzili do końca dzieło cnoty. Mało myślimy o tej prawdzie i dlatego praktycznie nie zwracamy uwagi na to działanie.

ty, znajduje często wolę oporną, której nie chce gwałcić, i czeka, abyśmy odpowiedzieli z miłością na Jego natchnienie, abyśmy dobrowolnie otwierali dusze na Jego uświęcające działanie. By stać się świętym, muszę stale współpracować Duchem Świętym. Działanie Ducha Świętego polega na przygotowaniu i wspieraniu wysiłków naszych w tym kierunku. „Sam Duch daje świadectwo duchowi naszemu, żeśmy synami Bożymi” (Rz 8, 16).

30 V

Duch Święty działa na rozum i wolę przez cnoty wlane.

## Wrocławskie Sanktuaria Maryjne

Kościół uczy nas, że najlepszą i najbezpieczniejszą drogą do Jezusa jest Sanktuarium Matki Bożej Łaskawej we Wrocławiu. Idąc po Jej śladach zawierzenia i modlitwy nie tylko spotykamy Chrystusa, ale mamy szansę nosić Go w sercu, rodzić dla innych, wzrastać w codzienności i wreszcie przejść Drogę Krzyżową zakończoną nie śmiercią, ale zmartwychwstaniem. Maryja, Matka Boga, chce być z nami. Stąd objawienia, stąd tyle cudów. Czczymy Jej wizerunki, figury i oblicza namalowane na płótnach i deskach. Maj to szczególnie czas na wchodzenie w Jej ślady, a Wrocław nie skąpi miejsc, w których Ona króluje i chce nas gościć.

We Wrocławiu możemy nawiedzić aż dziewięć słynących łaskami sanktuariów maryjnych:

1. Sanktuarium Matki Bożej Zwycięskiej.
2. Sanktuarium Matki Bożej Ostrobramskiej.
3. Sanktuarium Matki Bożej Pocieszenia z Hodowicy.
4. Sanktuarium Matki Bożej Adorującej (katedra).
5. Sanktuarium Matki Bożej Różańcowej.
6. Sanktuarium Matki Bożej Pocieszenia.

7. Sanktuarium Matki Bożej Łaskawej we Wrocławiu.
8. Sanktuarium Matki Bożej Częstochowskiej we Wrocławiu.
9. Sanktuarium Matki Bożej Uzdrawienia Chorych.

W Kościele katolickim sanktuarium stanowi przestrzeń uznaną za miejsce święte, w której w sposób szczególnie Bóg udziela swojej łaski. Zazwyczaj sanktuarium to kościół lub jego część. W Kościele katolickim istnieją sanktuaria erygowane, tzn. takie, których istnienie usankcjonowała kompetentna władza kościelna, oraz takie, które nie posiadają takiego statusu (np. parafialne, lokalne, regionalne).

Erygowane sanktuarium katolickie musi posiadać własnego rektora lub innego przełożonego, którego zadaniem jest troska o pielgrzymów, zapewnienie im swobodnego dostępu do form kultu w formie liturgicznej (zwłaszcza sakramentów) jak też do praktykowania pobożności ludowej. Do przełożonego sanktuarium należy również gromadzenie i strzeżenie dokumentacji sanktuarium oraz wotów.

## Z „Dziennika” błogostawionego księdza Michała Sopoćki

(64) 27 V

Dary Boże dla ludzi nie skończyły się z Wniebowstąpieniem, albowiem Jezus zsyła nam Ducha Świętego, który jest darem w całym tego słowa znaczeniu. Duch miłości jest dany nam na to, aby nas przekształcić przez swoją miłość i w ten sposób przyprowadzić nas z powrotem do Boga.

28 V

Duch Święty nie jest darem przejściowym, lecz stałym:

jest On słodkim Gościem, który mieszka w duszy, oświeca ją i ogrzewa; jak promień słoneczny przenika kulę szklaną na wskroś, tak Duch Święty przenika duszę; jak ogień przekształca żelazo, nadając mu kolor ognia, tak Duch Święty przekształca dusze ludzkie i czyni je podatne na działanie łaski, przyobleka je w szatę godową, by mogły wejść na gody.

(65) 29 V

Niestety, w nas Duch Świę-

# Sanktuarium Matki Bożej Zwycięskiej

**W**Sanktuarium Matki Bożej Zwycięskiej w kościele Najświętszej Marii Panny na Piasku znajduje się pochodzący z XVII w. obraz Matki Boskiej Zwycięskiej (Mariampolskiej), przywieziony po wojnie z Mariampola na Podolu. Był własnością hetmana koronnego Stanisława Jana Jabłonowskiego, który zabierał go na wyprawy wojenne i modlił się przed nim wraz ze swoim wojskiem. Stąd pochodzą także inne określenia obrazu, czyli Hetmański lub Rycerski. Miano Matki Bożej Zwycięskiej zyskał po udanej wyprawie pod Wiedeń, a w 1737 r. komisja kościelna zaliczyła go do cudownych wizerunków maryjnych. Po II wojnie światowej trafił na Ziemię Odzyskaną – najpierw do Głubczyc, potem do Wrocławia. 2 września 1965 r., w kościele na Piasku, kardynał Bolesław Kominek intronizował wizerunek Matki Bożej Zwycięskiej i zawierzył jej całą archidiecezję wrocławską. Obraz był niesiony w procesji przez abp. Karola Wojtyłę. 10 września 1989 r. zaś zo-



stał koronowany przez kardynałów Józefa Glempa, Franciszka Macharskiego i Henryka Gulbinowicza.

Adres:  
Wrocław,  
Świętej Jadwigi 1

Nabożeństwa:  
W niedziele:  
7.30; 10.30; 12.30.  
W dni powszednie:  
7.00; 18.00.

Msze w Nadzwyczajnej  
Formie Rytu Rzymskiego:  
W niedziele:  
9.00; 18.00  
W dni powszednie:  
7.00

**O**bsługując życie mojej rodziny, sąsiadów, szerzej – życie rodzin w naszym kraju, dostrzegam nasilający się wśród ochrzczonych katolików kryzys rodziny. Problem ten dotyka także mojej katolickiej rodziny i mojego otoczenia. Często brak chęci przewycięzania doraźnych kryzysów, a radą na ich przewycięzanie jest rozwód. Stąd tak wiele w szkołach dzieci wychowywanych w niepełnych rodzinach, co prowadzi do powielania przez nich, jako już dorosłych, wzorców utrwalonych w dzieciństwie. Dorosłe dzieci, podążając za dominującymi trendami w świecie opisywanym przez nieprzyjazne Kościołowi media, wybierają drogę zła, wpadają w różne zniewolenia, np. od alkoholu, narkotyków, internetu... Dla wielu młodych sakrament bierzmowania to „sakrament pożegnania się z Kościołem”. Wielu młodym obcy staje się już sakrament małżeństwa i wybierają życie w wolnych związkach. Wniosek jest oczywisty: rodzina przeżywa kryzys, jest zagrożona, a tym samym zagrożone są podstawy istnienia narodu. Podstawową komórką społeczną jest przecież zdrowo funkcjonująca rodzina, która jako fundament w naszej kul-

# „Radość miłości” – posynodalna adhortacja papieża Franciszka

turze przyjęła chrześcijańską antropologię człowieka.

Ten problem dostrzegają odpowiedzialni za Kościół papież. Papież Franciszek zwołał dwa Synody (w 2014 i 2015), których temat brzmiał „Powołanie i misja rodziny w Kościele i świecie współczesnym”. Na podstawie obrad ojców synodalnych Ojciec Święty podpisał 19 marca br. adhortację „Amoris laetitia” (Radość miłości)\*, która stanowi podsumowanie dwóch powyżej wymienionych zgrupowań Synodów Biskupów poświęconych rodzinie.

Nowa adhortacja mówi o żywym organizmie małżeństwa, a nie o patologjach małżeńskich. Jest kierowanym do wszystkich, a zwłaszcza do duszpasterzy, apelem, aby przyjąć nową postawę w stosunku do rodziny: towarzyszyć, integrować i być zarówno blisko tych, którzy cieszą się pięknem małżeństwa, jak i tych, którzy cierpią z powodu zranionej miłości. Papież bardzo dowartościował nauczanie Jana Pawła II, którego adhortację „Familiaris consortio” wielokrotnie przytacza. Papież podkre-

śla, że do duszpasterstwa rodzin, które są absolutnym priorytetem, powinno się zmobilizować wszystkie siły w Kościele. Duszpasterze powinni potrafić współpracować ze specjalistami z różnych dziedzin, ze świeckimi, mającymi doświadczenie w towarzyszeniu małżeństwom. Bardzo ważna jest rola ewangelizacji rodzin poprzez rodziny.

Kościół zawsze traktował rodzinę z należytą uwagą, a małżeństwo uznawał za sakrament. Jednak w obecnej sytuacji głoszenie Ewangelii rodziny, przypomina papież, jest pilną potrzebą nowej ewangelizacji, a Kościół jest wezwany do jej wdrożenia i to stara się robić różnymi sposobami. Jednym ze sposobów jej wdrożenia było spotkanie z dr. Jackiem Pulikowskim, które odbyło się 21 kwietnia br. w kościele NSPJ. Temat spotkania brzmiał „Zagrożenia współczesnego świata dla naszych małżeństw, rodzin i dzieci”. Pan Jacek jest mężem, ojcem, wykładowcą akademickim z Poznania. Jadwiga i Jacek Pulikowscy zostali mianowani przez papieża Franciszka audytorami sy-

nodu o rodzinie w 2015 roku. Uprzednio podobne spotkanie z Panem Jackiem odbyło się w 2015 roku w parafii JTiAP. Oby takich spotkań było więcej.

Dla rodziny nadchodzi czas próby. Odpowiedzią na kryzys powinno być życie każdego z nas oparte na Słowie Bożym i liturgii we wspólnocie, gdzie pokora, prostota i uwielbienie Boga byłyby praktykowane jak w Świętej Rodzinie z Nazaretu, gdzie miłość Boga i bliźniego będzie pierwszym, nadrzędnym przykazaniem. Rodzina chrześcijańska z otwartością na życie jest nadal w centrum uwagi Kościoła. Niezbędna jest nie tylko kaechizacja dzieci, ale również dorosłych.

Dlatego przywróćmy w rodzinach nadzieję i stawiajmy na Jezusa, który jest drogą, prawdą i życiem, a wygramy w czasie próby!

Zbigniew Stachurski

\* Treść adhortacji „Amoris laetitia” (Radość miłości) można znaleźć na stronie: [http://w2.vatican.va/content/francesco/pl/apost\\_exhortations/documents/papa-francesco\\_esortazione-ap\\_20160319\\_amoris-laetitia.html](http://w2.vatican.va/content/francesco/pl/apost_exhortations/documents/papa-francesco_esortazione-ap_20160319_amoris-laetitia.html)

# KULT SERCA BOŻEGO

1765 roku papież Klemens XIII ustanowił święto liturgiczne Boskiego Serca Pana Jezusa. Był to początkowo przywilej tylko dla Polski, dla ówczesnego Królestwa Polskiego. Jednak w XVIII wieku i w pierwszej połowie XIX wieku kult ten tak się rozwinął, że nie było już w Kościele prawie żadnej diecezji, która by z tego polskiego przywileju nie korzystała. Papież Pius XII powiedział: „Kult ten pokonawszy wszelkie zapory, rozlał się dosłownie po całym świecie”.

Oczywiście akt ten nie był początkiem samego kultu ani pierwszym jego źródłem. Kult Serca Jezusowego jest bowiem stary jak samo chrześcijaństwo. Pierwszą Jego czcicielką była bez wątpienia Matka Najświętsza – Maryja. Na tajemnicę Serca Bożego kierowały się również oczy Jego Apostołów. W kolejnych wiekach do orszaku gorących czcicieli Serca Jezusowego dołączyli najwybitniejsi katolicy, doktorowie i święci, teologowie i asceci: Bernard, Anzelm, Bonawentura, Albert Wielki, Mechtylda, Małgorzata Maria Alacoque, Colombiere, Alfons Liguori, Kasper Drużbicki.

Na szczególne wyróżnienie zasługuje święta z Paray le Monial, Małgorzata Maria Alacoque. Kto mógł przypuszczać, że skromna zakonnica, zupełnie nieznana światu, otworzy nową epokę w dziejach kultu Najświętszego Serca. Jednak stało się to faktem, bo u Boga nie ma nic niemożliwego. Sam Chrystus powierzył jej ukryte w swym sercu skarby. Od jej serca płonącego miłością do Serca Zbawiciela jak świeca od świecy zapaliły się inne pokrewne dusze. Z każdym rokiem budzi się w Kościele świadomość, że wszystkie tajemnice, które Bóg objawia, to nie tylko dzieło Jego mądrości

i wszechmocy, ale raczej dar dobroci, dar Serca, z którego czerpiemy „łaskę po łasce”. „Jeżeli chcesz, pójdz za mną...”. Chrystus wzywa tych, którzy chcą przychodzić do Niego i u Niego szukać orzeźwienia i pokoju. I przychodzą do Niego całe rzesze, całe pokolenia ludzi, bo każdy na swój sposób spragniony jest miłości. Nabożeństwo do Serca Jezusowego nie tylko rozszerzyło się na cały świat, ale wzrastało i zakorzeniło się w żywym organizmie Kościoła tak głęboko, że dziś byłoby już niemożliwe oddzielić je od życia religijnego i pobożności chrześcijańskiej.

O Najświętszym Sercu Pana Jezusa tak pisali wiele chrześcijanie:

## Św. Józef Sebastian Pelczar:

Najświętsze Serce Jezusa jest źródłem pełnym łask, z którego wszyscy mogą czerpać - dla wszystkich stoi ono otworem.

## Leon XIII:

Jest rzeczą najzupełniej odpowiednią poświęcenie się temu Najświętszemu Sercu. Poświęcenie zaś takie nie jest niczym innym jak oddaniem się Jezusowi Chrystusowi, ponieważ wszelki objaw czci, hołdu i miłości względem Bożego Serca odnosi się w rzeczywistości do osoby samego Chrystusa.

## S. Maria od Najświętszego Serca:

Żarliwość, która trawi Serce Jezusa, powinna się udzielać sercom Jego przyjaciół.

## Jan XXIII:

To nabożeństwo pozostanie na zawsze najskuteczniejszym czynnikiem mego postępu duchowego... Muszę żyć jedynie dla Najświętszego Serca Jezusa... Jestem kapłanem Serca Jezusa.



## Św. Małgorzata Maria Alacoque:

Jak słodko jest umierać, gdy się miało wytrwale nabożeństwo do Najświętszego Serca kogoś, kto nas będzie sądził.

## Paweł VI:

Dziś trzeba mieć serce wielkie, serce otwarte, serce, które bierze swoją miarę z Serca Chrystusa.

## Jan Paweł II:

To Serce tętni całą niewyczerpaną miłością, która odwiecznie jest w Bogu, tą miłością jest ku nam wciąż otwarte, jak zostało otwarte włócznią setnika na krzyżu.

## Św. s. Faustyna:

Czuję dobrze, że nie kończy się posłannictwo moje ze śmiercią, ale się zaczyna. O dusze wątpliwe, uchylę wam zasłony nieba, aby was przekonać o dobroci Boga, abyście już więcej nie raniły niedowierzaniem Najśłodsze Serca Jezusa. Bóg jest miłością i Miłosierdziem.

## Kard. Stefan Wyszyński:

Pan stał się Pokarmem i przeniknął do serca ludzkiego. A teraz spokojnie czeka, aż człowiek - wspierany łaską - zdoła przeniknąć do Serca Boga.

## Elżbieta od Trójcy Świętej:

Nigdy Serce Mistrza nie było tak przepelnione miłością jak w ostatniej godzinie, gdy miał odejść...

## Św. Teresa Wielka:

Wszystko polega na tym, byśmy oddali się Sercu Jezusa bez podziału i nieodwołalnie na własność i niczym nie krępowali Jego działania w nas.

## Św. brat Albert:

Niech Serce Najświętsze udzieli nam płomienia świętej miłości. Ofiarujemy się na znoje i trudy, i cierpienia, gotowi jesteśmy na krzyż dla uczczenia Najświętszego Serca Pana naszego.

Oprac. na podstawie: **Nabożeństwa i modlitwy do Najświętszego Serca Pana Jezusa**, ks. Józef Krzemiński SJ



## Rozchodnik

Maleńka roślina  
Nie szuka poklasku,  
Rośnie na murze,  
Na skałach, na piasku!

Gdy raz się wkradnie  
Za czyjeś płoty,  
Tworzy kobierzec  
Prześliczny, złoty!

Na Boże Ciało  
Małe dziewczynki  
Mają w koszyczku  
Żółte roślinki!

To właśnie one,  
Choć takie małe  
Zdobią ulice  
Bogu na chwałę!

Jadwiga Pawłow

## Wszystko z wody

Tales z Miletu (624-547 przed Chrystusem) zaliczony był do grona siedmiu mędrców, Arystoteles nazywa go ojcem filozofii, poza tym był inżynierem, politykiem i kupcem. Przewidział zaćmienie słońca 28 maja 585 r. p.n.e., założył w Milecie szkołę żeglarską, zbudował kanał, aby odprowadzić nadmiar wody z rzeki Hylos. Udzielał też trafnych rad politykom. Podzielił rok na 364 dni.

Znana jest anegdota o tym, jak to w nocy zapatrzył się w niebo i wpadł do dołu. Służąca zaczęła się z niego śmiać, mówiąc: „Uczysz ludzi o tym co wysoko, jednakże nie widzisz tego, co pod nogami.” Wbrew pogłoskom, jakie o nim krążyły, był jednak człowiekiem praktycznym. Gdy jednego roku plony oliwek były niskie, wykupił wszystkie tłocznie oleju, gdyż przypuszczał, że w następnym roku będzie urodzaj. Tak też się stało, dlatego z zyskiem odsprzedawał lub wypożyczał tłocznie.

Tales z Miletu jako pierwszy zaczął się zastanawiać, jak jest możliwa wielość, a jednocześnie jedność świata, a co za tym idzie, co jest pierwszym budulcem materii, czyli tak zwanym arche. Elementarna materia ma te właściwości, że z niej wszystko powstaje ze swoimi istotnymi właściwościami i do niej wszystko wraca. Doszedł do wniosku, że tą materią, z której wszystko jest zbudowane, jest woda. Wszystko pochodzi od wody, gdyż jest życiodajna: wszystko, co żyje, ma w sobie wodę. Z tym twierdzeniem należy łączyć inne twierdzenie Talesa, że wszystko jest pełne bogów. Nie należy tego interpretować panteistycznie ani monistycznie, choć tak takie interpretacje nasuwają się

samoczynnie. Bogowie Talesa są nadludzy, są jakby demonami, ale nie w takim sensie, jak to dzisiaj pojmujemy. Dla Talesa demon to raczej duszek. Przykładowo magnes przyciąga stal, bo posiada duszę, czyli życie, mieszka w nim demon (duszek). Mamy tutaj do czynienia z próbą zrozumienia bytu przez antropologiczne pojęcia. Świat jest pełen bogów, można ich dotknąć rękami. Naukę Talesa można streścić słowami Heraklita: „Wejdz, tu też są bogowie”.

Zarówno zwykły człowiek jak i naukowiec chce mieć obraz całości świata i ludzkiego życia. Tales z tego pragnienia wyprowadził w pełni metodyczną naukę, dlatego jest ojcem filozofii.

Sentencje: Jeszcze nie czas – już nie czas (o małżeństwie).

Najstarsza rzecz na świecie – Bóg, bo zawsze istniał.

Najpiękniejsza rzecz – świat, gdyż pochodzi od Boga.

Największa rzecz – miejsce, gdyż wszystko pomieści.

Najszybsza rzecz – myśl, przez wszystko przebiega.

Najsilniejsza rzecz – konieczność.

Najmądrzejsza rzecz – czas, gdyż wszystko ujawnia.

Co jest trudne? Poznać siebie samego.

Co jest łatwe? Radzić innym.

Co jest przyjemne? Osiągać to, czego się pragnęło.

Niezwykłe – tyran, który dożył późnego wieku.

Jak znosić nieszczęście? Popatrzeć na przyjaciela, któremu jest gorzej.

Jak żyć najpiękniej? Nie robić tego, co

u innych ganimy.

Nie upiększać twarzy, lecz swoje postępowanie.

Jaką wdzięczność okazujesz swoim rodzicom, taką wdzięczność otrzymasz od swoich dzieci.

Wszystko można osiągnąć wytrwałością duszy.

Nieszczęśliwy człowiek ratuje się wytrwałością, nadzieją.

Lekarstwem dla chorej duszy jest dobre słowo.

Dobroć jest jak rosa, która koi spragnio-

nych. Szczęśliwi bywają pyszni, a biedni dążą do jeszcze większego upokorzenia.

Nieszczęśliwy ten, kto poniechał nadziei.

Żadne drzewo nie rośnie bez korzeni. Podobnie i ludzie więdną bez rozsądku.

Życie jest jak woda, która wysycha na słońcu – płynie szybko, a słońce jest jak rozkosz, która życie wysusza.

Ludzi jest wielu, mędrców mało.

Nadzieją w ostatniej godzinie jest dla człowieka myśl, że więcej nie będzie musiał się narodzić.

ks. Rafał Masarczyk

## Konsekracja świątyni w Toruniu

Wśród 18 maja odbędzie się w Toruniu konsekracja kościoła pw. Najświętszej Maryi Panny Gwiazdy Nowej Ewangelizacji i św. Jana Pawła II. Jest to wotum za świętego Jana Pawła II. Konsekracji dokona ks. kard. Zenon Grocholewski z Watykanu – wysłannik Ojca Świętego Franciszka. Eucharystię sprawować będą księża kardynałowie, arcybiskupi, biskupi i wielu księży - gości.

Obornickie Koło Przyjaciół Radia Maryja organizuje w tym dniu pielgrzymkę na tę doniosłą uroczystość. Wyjazd spod obu naszych kościołów 18 maja br. o godz. 6.00. Zapisy w sklepie pasmanteryjnym przy ul. Władysława Łokietka lub u pani Teresy Garbacz po wieczornej Mszy św. w kościele NSPJ. Zgłoszenia przyjmowane będą jeszcze do poniedziałku, 16 maja br.

W Toruniu dla osób zgromadzonych na zewnątrz konsekrowanego kościoła będą rozstawione telebimy. Dlatego prosimy, by wziąć ze sobą małe, przenośne krzeselka. Na wszelki wypadek weźmy też parasole, na słońce lub deszcz. Autobusami podjedziemy pod sam kościół.



Nad wodą będzie scena, w amfiteatrze tuż przy kościele. Od godz. 10.30 rozpoczną się koncerty, będą śpiewali m.in.: Eleni, Maciej Wróblewski i ks. Stefan Ceberek.

Dla pielgrzymów urządzonych zostanie kilka miejsc małej gastronomii, gdzie będzie można zjeść coś ciepłego.

Uroczystość konsekracji przypada w Roku Miłosierdzia i przed Świątowymi Dniami Młodości. Przeżywamy ją także w 1050. rocznicę chrztu Polski. Wszystkich naszych parafian zapraszamy do wzięcia udziału w tym wielkim wydarzeniu.

Teresa Garbacz



## Ilu straci wiarę?

Poprzednią refleksję na temat wiary w Piśmie Świętym zakończyliśmy pytaniem: „Czy Syn Człowieczy znajdzie wiarę?”

Chrystus zadaje to pytanie na zakończenie przypowieści o wdowie, która nagabywała sędziego w pewnym mieście, aby ją obronił przed przeciwnikiem. Przypowieść ta zaś jest częścią nauczania Jezusa na temat powtórnego przyjścia Chrystusa i sądu ostatecznego (Dzień Syna Człowieczego) z trzeciej, ostatniej podróży do Jerozolimy.

Przytoczmy tę przypowieść w całości:

**„Powiedział im też przypowieść o tym, że zawsze powinni modlić się i nie ustawać:**

***W pewnym mieście żył sędzia, który Boga się nie bał i nie liczył się z ludźmi. W tym samym mieście żyła wdowa, która przychodziła do niego z prośbą: „Obróń mnie przed moim przeciwnikiem. Przez pewien czas nie chciał; lecz potem rzekł do siebie: „Chociaż Boga się nie boję ani z ludźmi się nie liczę, to jednak, ponieważ naprzykrza mi się ta wdowa, wezmę ją w obronę, żeby nie przychodziła bez końca i nie zadreślała mnie. I Pan dodał: „Słuchajcie, co ten niesprawiedliwy sędzia mówi. A Bóg, czyż nie weźmie w obronę swoich wybranych, którzy dniami i nocą wołają do Niego, i czy będzie zwlekał w ich sprawie? Powiadamy wam, że prędko weźmie ich w obronę. Czy jednak Syn Człowieczy znajdzie wiarę na ziemi, gdy przyjdzie?” (Łk 18,1-8).***

Pytanie wydaje się być jakby sztucznie przyklejone do przypowieści ilustrującej wytrwałość w modlitwie. Jeśli jednak spojrzemy na szerszy kontekst przypowieści

i samego pytania, to okazuje się, że jest ono w pełni uzasadnione. Chodzi bowiem o konieczność pogłębiania i umacniania wiary modlitwą i o zachowanie jej na dzień ostatecznej weryfikacji.

Można by to pytanie sformułować i w inny sposób: „co powinienem robić, aby zachować wiarę do końca, aby jej nie utracić, szczególnie w momentach trudnych, w momentach prób i zagrożenia?”. Albo, jeszcze bardziej osobiście: „Czy ja potrafię ustrzec swoją wiarę w sytuacjach wymagających jasnych i jednoznacznych odpowiedzi, w sytuacjach zagrożenia?”

Obserwując to, co dzieje się z chrześcijanami we współczesnym świecie: prawie całkowity upadek katolicyzmu – czy szerzej chrześcijaństwa – na Zachodzie, niebezpieczeństwo ze strony fanatycznego Islamu, prześladowanie chrześcijan nawet w krajach od tysiąclecia chrześcijańskich (Francja, Anglia, Irlandia), coraz bardziej radykalizujący się subiektywizm i relatywizm moralny (także w naszej ojczyźnie), często zadają sobie pytanie, które Chrystus zadał właśnie w Ewangelii św. Łukasza.

„Czy Syn Człowieczy znajdzie wiarę, gdy przyjdzie?”. I odpowiedź nie jest wcale pocieszająca. Jak bowiem może Syn Człowieczy znaleźć wiarę, skoro tak wielu już ją utraciło z różnych powodów, a to z powodu:

- zaniebdania,
- lenistwa,
- lęku i obawy o utratę życia, czy nawet tylko pozycji i stanowiska,
- wygodnictwa,
- dla koniunktury (bo łatwiej, bo mniej wymagań, mniej kłopotów),

- ze zgorzienia (faktycznego lub tylko wymyślnego),
- dla świętego spokoju,
- z lekceważenia,
- pod presją praktycznego materializmu,
- pod presją aroganckich mediów,
- tak po prostu, bez powodu, jak mi powiedział jeden ze znajomych: „No wiesz, wiara jakoś tak się ze mnie ześlizgnęła, jak ubranie, z którego wyrosłem.”

A ilu jeszcze wiarę utraci, gdy przyjdą prześladowania, gdy trzeba ją będzie wyznaczyć wbrew modnym i akceptowanym trendom, gdy zmuszony zostanie do przyznania się do Jezusa pod groźbą utraty życia? Jak nie utracić wiary, gdy zmuszony będę do przyznania się do Chrystusa pod groźbą utraty pozycji, dóbr, władzy, czy stanowiska? Gdy wiara i jej wyznawanie nie będzie tylko dyskomfortem, ale realnym zagrożeniem? Ilu wtedy wyprze się wiary, Chrystusa, Boga, moralności? Takimi momentami w historii ludzkości były w pierwszych wiekach prześladowania chrześcijan w cesarstwie rzymskim, ale i później Reformacja, Wielka Rewolucja Francuska, rewolucje meksykańska i bolszewicka, ale i komunistyczne reżimy w Europie Wschodniej, w Chinach, Korei, na Kubie.

Obserwując to, co dzieje się we współczesnym, zglobalizowanym świecie rodzą się kolejne pytania:

– Czy ci wszyscy letni chrześcijanie, święteżni katolicy pojawiający się w kościele przy szopce i na „święcenie koszyeczka” obronią swoją wiarę, gdy przyjdą prześladowania, gdy przyjdzie czas próby?

– A ci wszyscy „politycznie poprawni” szukający w kościele tylko estetycznych wzruszeń i unikający wszelkiego radykalizmu ewangelicznego? Dla nich wiara jest jedynie estetycznym ozdobnikiem. Czy oni obronią swoją wiarę?

– Czy obronią swoją wiarę ci wszyscy, dla których niedzielna Msza święta jest jedynie przymusem i koniecznością, z której może zdyspensować każda nawet najbardziej błaha przyczyna?

– A ludzie młodzi, wybiórczo traktujący przykazania i tworzący sobie swoją prywatną moralność, przykrojoną do własnych potrzeb? Czy oni obronią, czy oni zachowają wiarę?

– Czy obronią wiarę ci, dla których modlitwa jest stratą czasu, a spowiedź bezsensownym samoudręczeniem?

– A kardynałowie i biskupi popierający grzech sodomski, próbujący dopasować moralne wymagania do kaprysów współczesnego świata, czy tylko milczący dla politycznych celów i dla świętego spokoju, czy obronią wiarę, gdy przyjdzie czas, aby jasno i stanowczo o niej mówić i stanąć po stronie Chrystusa i Jego przykazań?

– A ci wszyscy szukający, jakby tu sprytnie zmodyfikować prawo moralne, aby było bardziej „miłosierne”, mniej wymagające, bardziej „ludzkie”? Czy obronią swoją wiarę, kiedy ta będzie od nich wymagać „niełudzkich” poświęceń?

– A ci wszyscy żyjący w grzechu i domagający się uznania i zaakceptowania ich grzechu jako normy moralnej?

– A księża pomyłkowo wyświęceni i nadużywający swojego kapłaństwa dla celów dostatniego i wygodnego życia?

– Czy obronią swoją wiarę ci, którzy uważają, że wszystko im się należy, a oni nie mają żadnych zobowiązań?

– Czy, ci wszyscy letni i nijacy „katolicy z metryki”, kiedy przyjdą prześladowania, staną w obronie wiary, czy raczej koniunkturalnie wycofają się w bezpieczne rejony religijnej indyferencji i za Piotrem powiedzą: „nie znam tego człowieka”. Czy stać ich będzie na łzy Piotra i ostatecznie na ukrzyżowanie dla Mistrza? ►

► Pociuszające jest jednak to, że są i tacy, którzy „dnem i nocą wołają...”.

„A Bóg, czyż nie weźmie w obronę swoich wybranych, którzy dnem i nocą wołają do Niego, i czy będzie zwlekał w ich sprawie? Powiadam wam, że prędko weźmie ich w obronę.”

Może lepiej należeć do tych ostatnich i dnem i nocą wołać i modlić się... „Panie Jezu Chryste, Synu Boga żywego, ZMIŁUJ SIĘ NAD NAMI!!!”

Ale czy weźmie w obronę tych wszystkich „letnich”, nijakich, „odświętnych”, którzy się Nim na co dzień nie przejmują?

Nieuchronnie zbliżamy się do czasów ostatecznych rozstrzygnięć, jednoznacznych wyborów i radykalnego opowiedzenia się za lub przeciw. Niekoniecznie musi to być koniec świata, ale w czasie dwóch tysięcy lat historii uczniowie Chrystusa przeżywali już takie próby. I nikt nie może nas zapewnić, że taki kolejny czas próby nie nadchodzi.

Czy jestem gotowy? Czy może udaję, że mnie to nie dotyczy, że mnie to ominie?

Rzeczywistość wiary nie może być sprawą drugoplanową lub estetycznym ozdobnikiem w moim życiu. Z podziwem i uznaniem patrzę na ludzi codziennie odmawiających Różaniec, na „moherowe berety” pogardzane i wyśmiewane przez innych, codziennie odmawiające Koronkę do Miłosierdzia Bożego. Czyż nie są to ci, którzy „dnem i nocą wołają do Niego”? I oni nie są wolni od grzechu i słabości, ale przynajmniej uznają swój grzech i nie próbują udowodnić, że ich grzech jest cnotą.

Czy Syn Człowieczy znajdzie wiarę, skoro tak mało wiary żywej w nas pozostało...? Nie dajmy się zwieść. Wiara jest nam potrzebna, aby okres próby przejść z podniesioną głową.

Ilu zaprze się wiary w obliczu przesładowań?

„Na to Jezus im odpowiedział: Strzeżcie się, żeby was kto nie zwiódł. Wielu bowiem przyjdzie pod moim imieniem i będą mówić: Ja jestem Mesjaszem. I wielu w błąd wprowadzą. Będziecie słyszeć o wojnach i o pogłoskach wojennych; uważajcie, nie trwóźcie się tym. To musi się stać, ale to jeszcze nie koniec! Powstanie bowiem naród przeciw narodowi i królestwo przeciw królestwu. Będzie głód i zaraza, a miejscami trzęsienia ziemi. Lecz to wszystko jest dopiero początkiem boleści.

Wtedy wydadzą was na udrękę i będą was zabijać, i będziecie w nienawiści u wszystkich narodów, z powodu mego imienia. Wówczas wielu zachwieje się w wierze; będą się wzajemnie wydawać i jedni drugich nienawidzić. Powstanie wielu fałszywych proroków i wielu w błąd wprowadzą; a ponieważ wzmoże się nieprawość, oziębnie miłość wielu. Lecz kto wytrwa do końca, ten będzie zbawiony. A ta Ewangelia o królestwie będzie głoszona po całej ziemi, na świadectwo wszystkim narodom. I wtedy nadejdzie koniec.” (Mt 24,4-14).

*Ks. Kazimierz Kubat, SDS*

## Tryptyk imieninowy „Doznanie”

*Jerzy Jan Abrycki*

Ziemia się zieleni, nagrzana słońcem. Biedronka na liściu się czerwieni, przybyła jej jedna kropka, a mnie rok. Kapliczka przy ulicy Akacyjowej. Gromada mieszkańców. Stoją dumni, dostojni. Zjednoczeni modlą się, a Chrystus fraszobliwy dłoń unosi w górę, jakby błogosławił. To majówka.

Wiosna na pewno nas odmieni. Modlący się w Ziemi Świętej papież przywraca wiarę w lepsze życie. Ciszę przerywa trel kosa... mała ptaszyna, a jaki głos... Świat mój obudził się z odrętwienia wiosną – jak zawsze.

Dzisiaj Twoje uroczyste święto, Księżu Stanisławie. Patrząc na twój dorobek, w dniu imienin można powiedzieć, że rozumiesz, co to jest chrześcijaństwo, bo kochasz Boga. Są w tobie szlachetność, sprawiedliwość, uczciwość, prawdomówność, przekazane przez Twoich rodziców: mamę Anielę i tatę Wincentego. Jako chłopiec chciałeś zostać górnikiem. Jesteś spokojny, zawsze jednoczysz się z Bogiem, lubisz ludzi, potrafisz rozwiązywać ich problemy. Możesz żyć

o chlebie i wodzie, a buty oddasz bliźniemu, już taki jesteś.

Chodzisz ciągle po porzuconych ścieżkach, a droga, która ukształtowałaś i utarłaś, znajduje się w Kuraszkowie. Tu jest twoje miejsce. Potrafisz przebaczyć, masz dobre serce, nie uganasz się za sławą. Bóg obrał ci drogę – zostałeś księdzem, a potem także wykładowcą w seminarium duchownym.

W tym uroczystym dniu Twoich imienin życzymy Ci, księżu Stanisławie, długich lat życia wypełnionych zdrowiem i szczęściem, pogody ducha, pomyślności i ludzkiej życzliwości, dni pełnych słońca i radości. Bóg kocha Cię takim, jakim jesteś, wyciąga do Ciebie sprawiedliwą dłoń i pozostawia Ci wolność, żebyś działał i szerzył wiarę, bo Pan jest Bogiem wielkim, wielkim Królem nad wszystkim. Wszystko, co było, jest i będzie Twoim marzeniem, niech nie uleci wraz z westchnieniem, lecz niech spełni się w całości posługi Bożej.

*Wierni z Kuraszkowa*

### Imieniny ks. Stanisława i pana organisty



Księdzu **Stanisławowi Musze**, superiorowi parafii NSPJ, spóźnione, ale serdeczne i gorące życzenia imieninowe – stałego

umocnienia Bożego w wykonywanej posłudze kapłańskiej i sprawowanych funkcjach zakonnych, zdrowia, obfitości potrzebnych łask Trójcy Świętej i opieki świętego patrona – z podziękowaniem za trud współredagowania naszego międzyparafialnego pisma składają

*pozostali członkowie redakcji Naszej Parafii*

Panu **Stanisławowi Kulikowi**, organiście w parafii NSPJ, nieco spóźnione, wszakże szczerze i serdeczne życzenia z okazji imienin i urodzin – satysfakcji i radości z muzycznego



ubogacania obrzędów liturgicznych naszej wspólnoty, wsparcia św. Cecylii i opieki św. Stanisława, dobrego zdrowia oraz pomyślności w życiu osobistym i zawodowym – przekazuje

*Redakcja*

## Postawa siedząca

Wierni w kościele nie zawsze siedzieli. Przez całe wieki w kościołach nie było ławek. W średniowieczu podczas długich nabożeństw wierni wspierali się na różnego kształtu laskach. Miejsca siedzące przewidziane były tylko dla duchowieństwa. Siedzenia dla wiernych wprowadzili w swoich kościołach dopiero protestanci. Za ich przykładem poszli katolicy najpierw w krajach, w których było wielu protestantów, a później w całym Kościele powszechnym. Do ławek kościelnych katolicy dodali klęczniki (w protestanckich ich nie ma).

Siedząc przyjmujemy stanowisko słuchającego ucznia. W tej pozycji łatwiej nam przyjmować i rozważać Słowo Boże, skupić się na tym, co czyta lektor. Siedzimy podczas liturgii słowa aż do aklamacji, później siadamy na homilię. Siadamy na chwilę podczas przygotowania darów, a następnym razem dopiero podczas komunii i ogłoszeń duszpasterskich. Siedząc nigdy nie zakładamy nogi na nogę, nie wyciągamy ich przed siebie.

Nagminnie popełniamy wiele osób błędem przez jest stanie podczas procesji z darami. Podczas procesji z darami siedzimy, tak jak podczas całego przygotowania darów. Gdy gospodarz wnosi potrawy, to goście przecież nie stoją, tylko siedzą przy stole. Wstajemy dopiero wtedy, kiedy diakon lub inny posługujący okadza lud. Drugą kwestią jest przyjmowanie postaw przez ludzi starszych, słabych i chorych. Według wskazań Episkopatu Polski mogą oni siedzieć przez całą Mszę i nikt nie powinien ich niepokoić z tego powodu.

W „Ceremoniale wspólnoty parafialnej” możemy na ten temat przeczytać:

### Postawa siedząca

**67.** Jest postawą słuchania i rozważania tego, co mówi Bóg, a także znakiem królewskiej godności i zasiadania do uczy.

**68.** We Mszy świętej można ją przyjąć:

- w czasie czytań i psalmu responsoryjnego;
- w czasie homilii;
- w czasie przygotowania darów;
- w czasie rozdzielania Komunii świętej i milczenia po Komunii świętej.

**69.** W sprawowaniu liturgii godzin można ją przyjąć:

- podczas czytań i podczas homilii;
- w czasie śpiewu psalmów;
- podczas responsorium.

**70.** W innych celebracjach zachowujemy się podobnie, jak we Mszy świętej i liturgii godzin. Przyjmujemy postawę siedzącą w czasie słuchania słowa Bożego, odmawiania psalmów, medytacji.

## Pielgrzymka do Piekar

Zapraszamy do udziału w stanowej pielgrzymce męskiej do Sanktuarium Matki Bożej Sprawiedliwości i Miłości Społecznej w Piekarach Śląskich w dniu 29 maja 2016 r.

Chętnych mężczyzn, młodzieńców i chłopców prosimy o zapisywanie się na plebanii lub w zakrystii parafii NSPJ do czwartku, 19 maja 2016 r. Koszt wyjazdu uzależniony jest od liczby uczestników.

## Kalendarium

### 15 MAJA – ZEŚLANIE DUCHA ŚWIĘTEGO

Pięćdziesiąt dni po świętowaniu zmartwychwstaniu Jezusa obchodzimy uroczystość Zesłania Ducha Świętego. Przez modlitewne czuwanie wraz z Kościołem jednoczącym się wokół Matki Pana przyzywamy do naszych serc Ducha Miłości – trzecią Osobę Trójcy Przenajświętszej. Jego obecność nas uświęca, pozwala zrozumieć prawdę Bożę, oświeca sumienia, orzeźwia w trudzie i przynosi prawdziwą radość serca.

### 16 MAJA – NAJŚWIĘTSZEJ MARYJI PANNY, MATKI KOŚCIOŁA

Maryja jest obecna nie tylko w początkach życia Jezusa, ale także w początkach życia Kościoła; zachęca Jezusa do uczynienia pierwszego cudu u zarania Jego działalności publicznej; stoi pod krzyżem, współcierpiąc ze Zbawicielem; wraz z pierwszą wspólnotą uczniów wyprasza Ducha Świętego w Wieczerniku. Staje się nową Ewą, której duchowe macierzyństwo rozciąga się na wszystkich wierzących

### Św. ANDRZEJA BOBOLI, PREZBITERA I MĘCZENNIKA

Św. Andrzej Boboła (1591-1657), jezuita, patron Polski, apostoł Polesia. Poniósł śmierć w męczarniach jako ofiara nienawiści pomiędzy prawosławnymi a katolikami.

### 18 MAJA – BŁ. STANISŁAWA PAPCZYŃSKIEGO

Bł. Stanisław Papczyński (1631-1701) Pragnienie służenia Maryi i ludziom skłoniło go do założenia Zgromadzenia Księży Marianów.

### 19 MAJA – JEZUSA CHRYSYTA, NAJWIŻSZEGO I WIECZNEGO KAPŁANA

Obchodząc to święto wielbimy Jezusa, który złożył jedyną i prawdziwie skuteczną ofiarę za nasze grzechy, a ustanawiając w Wieczerniku sakrament kapłaństwa, sprawił, że uobecnia się ona w sposób sakramentalny dla ludzi wszystkich narodów i pokoleń.

### 20 MAJA – ŚW. BERNARDYNA Z SIENY, PREZBITERA

Św. Bernardyn z Sieny (1380-1444) był jednym z największych kaznodziejów i ascetów późnego średniowiecza, reformatorem zakonu franciszkanów.

### 21 MAJA – ŚWIĘTYCH MĘCZENNIKÓW KRZYSZTOFA MAGALLANESA I TOWARZYSZY

Krzysztof Magallanes (1869-1927) jest jednym z dwudziestu pięciu zamordowanych i wyniesionych na ołtarze męczenników meksykańskich. Oddali oni życie za wiarę podczas prześladowania, które wybuchło w Meksyku po dojściu do władzy w 1924 roku prezydenta Callesa i wprowadzeniu antykościelnych ustaw.

### 22 MAJA – NIEDZIELA TRÓJCY PRZENAJŚWIĘTSZEJ

Prawda o Bogu w Trójcy Świętej Jedynym towarzyszy nam od pierwszych lat życia. Zanim jeszcze nauczyliśmy się modlić, zostaliśmy ochrzczeni w imię Ojca i Syna i Ducha Świętego. Bóg wkroczył w nasze życie ze swoją łaską i odtąd powoli objawia nam siebie. Każdy znak krzyża świętego, który czynimy na czole, każdy akt wiary,

każda modlitwa, są mniej czy bardziej świadomym uobecnieniem prawdy o Bogu Ojcu, Bożym Synu i Duchu Świętym.

### **ŚW. RITY Z CASCI, ZAKONNICY**

Św. Rita (ok. 1380-1457) osiągnęła szczęście nie dzięki temu, że wszystko w jej życiu działa się po jej myśli, ale dlatego, że potrafiła mądrze odczytywać i przyjmować wolę Bożą. Dzięki temu mogła zaakceptować wybranie jej przez rodziców męża, podnieść się po rodzinnych tragediach, a w dojrzałym wieku nagiąć się do wymogów upragnionego życia zakonnego. Patronka w sprawach po ludzku beznadziejnych.

### **24 MAJA – NAJŚWIĘTSZEJ MARYI PANNY, WSPOMOŻYCIELKI WIERNYCH**

Już od czasów apostołskich towarzyszą nam liczne świadectwa z przywoływaniem wstawiennictwa Maryi w trudnych doświadczeniach. Była ona doświadczana przez Boga podobnie jak my, a ponieważ przeszła próby zwycięsko, może zrozumieć i wesprzeć wszystkich ochrzczonych, umacniając ich swoim doświadczeniem wiary.

### **25 MAJA – ŚW. MARIII MAGDALENY DE PAZZI, DZIEWICY**

Św. Maria Magdalena de Pazzi (1556-1607), włoska karmelitanka, już jako dziesięcioletnia dziewczynka złożyła Bogu wieczysty ślub czystości, a w życiu zakonnym otrzymała łaskę modlitwy mistycznej.

### **26 MAJA – NAJŚWIĘTSZEGO CIAŁA I KRWI CHRYSZTUSA (BOŻE CIAŁO)**

Uroczystość Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa jest wielkim uwielbieniem Boga za dar eucharystycznej obecności Syna Bożego w Kościele. Zostajemy zaproszeni do trwania w zażyłej bliskości z Bogiem: „Kto spożywa moje Ciało i Krew moją pije, trwa we Mnie,

a Ja w nim”. I chociaż niejednokrotnie jak współcześni Jezusowi słuchacze, musimy się zmagać ze swoim niedowiarstwem, to jednak przez dar tej wyjątkowej i rzeczywistej obecności Jezusa już teraz otwiera się przed nami perspektywa zjednoczenia z Bogiem, której pełni doświadczymy dopiero wtedy, gdy On wskrzesi nas w dniu ostatecznym.

### **ŚW. FILIPA NEREUSZA, PREZBITERA**

Św. Filip Nereusz (1515-1595) założyciel licznych oratoriów w Rzymie, pragnął dzielić się z innymi radością i mocą Ducha Świętego, jakie odnalazł w życiu z Bogiem.

### **29 MAJA – ŚW. URSZULI LEDÓCHOWSKIEJ, DZIEWICY**

Św. Urszula Ledóchowska (1865-1939), założycielka Zgromadzenia Sióstr Urszulanek Serca Jezusa Konającego. W pełni wykorzystywała swoje życiowe możliwości – zdolności, predyspozycje, majątek, pochodzenie – po to by służyć innym. Pogoda ducha i oddanie dzieciom cechowały jej całe życie i posługiwanie.

### **30 MAJA – ŚW. JANA SARKANDRA, PREZBITERA I MĘCZENNIKA**

Św. Jan Sarkander (1567-1620), gorliwy duszpasterz i spowiednik, działał na terenie Czech; został zamęczony przez protestantów w czasie wojny trzydziestoletniej. Ponieważ był Polakiem, zarzucano mu zdradę stanu, a ponadto domagano się by ujawnił tajemnicę spowiedzi namiestnikowi Moraw.

### **31 MAJA – NAWIEDZENIE NAJŚWIĘTSZEJ MARYI PANNY**

Każdy, kto przyjął Boga do swojego serca, podobny jest do Dziewicy Maryi, która na słowo anioła poczęła w swoim łonie Mesjasza. W każdym bowiem, kto z wiarą przyjmuje Boże słowo, „poczyna się” Jezus,

a Jego obecność owocuje czynami płynącymi z wiary.

### **1 CZERWCA – ŚW. JUSTYNA, MĘCZENNIKA**

Św. Justyn (ok. 100-165), filozof i męczennik. Przyjął chrzest w wieku 33 lat, uznając w Chrystusie jedyną prawdę, dla której warto żyć. Wierny Chrystusowi i „szaleństwu krzyża”, zginął śmiercią męczennika.

### **3 CZERWCA – NAJŚWIĘTSZEGO SERCA PANA JEZUSA**

Oddając cześć Najświętszemu Sercu Pana Jezusa, pragniemy uwielbić Boga za dar Jego miłości ku nam. W Sercu Jezusa dostrzegamy cały zamiar zbawczy Stwórcy, Jego bezinteresowną i uprzedzającą miłość. To Serce staje się dla nas także szkołą cnót, a zwłaszcza szkołą odwzajemnienia miłości wobec Boga i bliźnich. Uczmy się więc od Niego nie tylko cichości i pokory, ale również potwierdzajmy miłość ku Niemu przez wierne pełnienie Jego przykazań.

### **4 CZERWCA – NIEPOKALANEGO SERCA NAJŚWIĘTSZEJ MARYJI PANNY**

Maryja jest dla nas wzorem w kroczeniu za Chrystusem. Odbyla Ona swoją pielgrzymkę wiary, przyjmując spotykające Ją wydarzenia i rozważając w sercu ich Boży sens. Jeśli będziemy ją naśladować w tej postawie, nasze serce również stanie się mieszkaniem Bożego słowa i świątynią Jego Ducha.

### **5 CZERWCA – ŚW. BONIFACEGO, BISKUPA I MĘCZENNIKA**

Św. Bonifacy (ok. 672/675-753), angielski mnich benedyktyński, który z błogosławieństwem papieża Grzegorza II podjął pracę misyjną na kontynencie europejskim.

### **6 CZERWCA – ŚW. NORBERTA, BISKUPA**

Św. Norbert z Xanten (1080-1134), nie-

miecki benedyktyn, założyciel Zakonu Kanoników Regularnych Ścisłej Obserwy (norbertanie, premonstratensi), a od 1126 roku arcybiskup Magdeburga.

### **8 CZERWCA – ŚW. JADWIGI, KRÓLOWEJ**

Św. Jadwiga (1374-1399), córka króla Węgier, koronowana na króla Polski, poślubiła Władysława Jagiełłę. Sprawując władzę, była człowiekiem ewangelicznych błogosławieństw.

### **9 CZERWCA – ŚW. EFREMA, DIAKONA I DOKTORA KOŚCIOŁA**

Św. Efrem (ok. 305-375), syryjski diakon, mnich i teolog. Prowadził szkołę teologiczną w Nisibis, a po zajęciu tego miasta przez Persów przeniósł ją do Edessy.

### **10 CZERWCA – BŁ. BOGUMIŁA, BISKUPA**

Bł. Bogumił żył w XII wieku w Wielkopolsce. Pochodził z zamożnego rodu. Część swoich dóbr rodowych przeznaczył dla zakonu cystersów. Zrzekł się funkcji arcybiskupa i zamieszkał w założonej przez siebie pustelni w Dobrowie.

### **11 CZERWCA – ŚW. BARNABY APOSTOŁA**

Św. Barnaba, cypryjski Żyd, podobnie jak Szaweł był uczniem Gamaliela i odpowiedział na wezwanie Pana, by iść na krańce świata i głosić Ewangelię.

*Przyjmij pielgrzymów  
Światowych Dni Młodzieży!*

Szukamy osób, które mogłyby przyjąć w gościnę młodych przybywających do parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa na Światowe Dni Młodzieży w lipcu bieżącego roku. Chętnych prosimy o kontakt z ks. Przemysławem Marszałkiem lub z Agnieszką Wrzesińską, koordynatorką SDM w parafii NSPJ.



## Kronika parafii JTiAP

**16 kwietnia** został poświęcony nowy krzyż przydrożny w Piekarach, postawiony przez mieszkańców wioski w miejsce starego i zniszczonego. Poświęcenia dokonał ks. proboszcz Jacek Wawrzyniak SDS. Następnie w świetlicy wiejskiej odbyło się spotkanie przy kawie i cięście.

**17 kwietnia** gościliśmy w naszej wspólnotce o. Marcina Bronakowskiego – franciszkanina z Niepokalanowa, który przywiózł ze sobą relikwie św. Maksymiliana Kolbego. Wierni mogli ucałować relikwie pod koniec Mszy. Podczas kazań o. Marcin przypomniał nam życiorys św. Maksymiliana. Była także możliwość zakupu przedruku pierwszego numeru „Rycerza Niepokalanej” jako cegiełki na klasztor w Niepokalanowie.

**18 kwietnia** odbyło się spotkanie Kręgu Biblijnego.

**19 kwietnia** odbyło się spotkanie formacyjne dla uczniów klas II gimnazjum w ramach przygotowania do sakramentu bierzmowania.

**20 kwietnia** w salce na plebanii odbyło się „Spotkanie z filozofią”, które prowadzi ks. Rafał Masarczyk SDS.

**24 kwietnia** ofiary do puszek na spłacenie systemu multimedialnego wyniosły 2173,81 zł. Bóg zapłać.

**25 kwietnia** odbyła się pielgrzymka do sanktuarium Bożego Miłosierdzia i św. Jana Pawła II w Krakowie Łagiewnikach, w której wzięło udział 50 osób. Przewodnikiem był ks. proboszcz Jacek Wawrzyniak SDS.

**26 kwietnia** odbyło się spotkanie formacyjne dla młodzieży przystępującej w tym roku do sakramentu bierzmowania.

**1 maja**, w pierwszą niedzielę miesiąca, po Mszy św. o godz. 8.30 nastąpiła zmiana tajemnic różańca świętego. Po południu od godz. 15.00 trwała adoracja Najświętszego Sakramentu zakończona nabożeństwem majowym o godz. 16.30. Na dożynianie dzieci Akcja Katolicka zebrała 1611,58 zł

Nabożeństwa majowe ku czci Matki Bożej są odprawiane pół godziny przed Mszą św. wieczorną: w tygodniu o 17.30, a w niedziele i święta o 16.30.

**2 maja** odbyło się poświęcenie odnowionego krzyża przydrożnego przy ul. Wrocławskiej. Poświęcenia dokonał ks. proboszcz Jacek Wawrzyniak SDS z ks. Rafałem Masarczykiem SDS. Składamy podziękowanie wszystkim, którzy zainicjowali i wsparli odnowienie krzyża.

**3 maja** przeżyaliśmy uroczystość NMP Królowej Polski i rocznicę ustanowienia Konstytucji 3 Maja. Msze św. sprawowane były w porządku niedzielnym. O godz. 11.00 została odprawiona uroczysta Msza św. w intencji Ojczyzny, w czasie której dziękowaliśmy Bogu za 1050 lat chrześcijaństwa na polskiej ziemi. Po Mszy św. nastąpił przemarsz pod obelisk, gdzie odbyły się uroczystości patriotyczne. Uroczystą liturgię uświetnił śpiew chóru Basilica Cantans z Wrocławia pod dyrekcją Mirosławy Jury-Żegleń oraz orkiestra Dęta Marcin Brassband z Wrocławia.

**4 maja** odbyła się konferencja dla rodziców i chrześniaków przed niedzielnymi chrzestami

**5 maja**, w pierwszy czwartek miesiąca, Godzina Święta była sprawowana w ramach nabożeństwa majowego.

**6 maja**, w pierwszy piątek miesiąca, po Mszy św. wieczornej nastąpiły zmiana bilecików Straży Honorowej i spotkanie formacyjne.

**7 maja**, w pierwszą sobotę miesiąca, po Mszy św. o godz. 8.30 zostało odprawione nabożeństwo pierwszosobotnie ku czci Niepokalanej Serca Maryi. W tym dniu odwiedziliśmy chorych w domach z posługą sakramentalną.

**8 maja** taca na remont kościoła wyniosła 6284,69 zł. Bóg zapłać!

**9 maja** odbyło się spotkanie Kręgu Biblijnego.

**10 maja** odbyło się spotkanie formacyjne dla uczniów klas II gimnazjum w ramach przygotowania do sakramentu bierzmowania.

**11 maja** odbyło się spotkanie formacyjne dla młodzieży przystępującej w tym roku do sakramentu bierzmowania.

**12 maja** odbyło się Walne Zgromadzenie Katolickiego Stowarzyszenia „Ecclesia”.

**13 maja** odbyło się pierwsze w tym roku nabożeństwo fatimskie. Rozpoczęło się nabożeństwem majowym o godz. 17.30, po którym nastąpiły Msza św., procesja świateł i różaniec fatimski zakończony Apelem Fatimskim.

**14 maja** miała miejsce pierwsza spowiedź dla dzieci, które w tym roku przystąpią do I Komunii Św.

## OGŁOSZENIA PARAFII JTiAP

**Nabożeństwa majowe i czerwcowe** w tygodniu o 17.30, a w niedziele i święta o 16.30.

**Rocznica I Komunii Świętej** – 22 maja o godz. 9.30.

**Msza św. prymicyjna** neoprezbiterów salwatorianów – 25 maja o godz. 18.00

5 czerwca Rada Parafialna i Katolickie Stowarzyszenia „Ecclesia” zapraszają wszystkich na **Piknik Rodzinny**, który odbędzie się od godz. 13.30 na boisku Szkoły Podstawowej nr 3.

**Sakrament bierzmowania** będzie udzielony 9 czerwca o godz. 18.00 w naszym kościele. Szafarzem będzie biskup Andrzej Siemieniowski

11 czerwca – **nabożeństwo fatimskie** o godz. 18.00.

12 czerwca – o godz. 17.00 Msza św. jubileuszowa z okazji **30 lat kapłaństwa ks. Rafała Masarczyka** SDS.

13 czerwca – odpust ku czci **św. Antoniego Padewskiego**. Suma odpustowa, której będzie przewodniczył ks. prowincjał Piotr Filas SDS, zostanie odprawiona o godz. 18.00.

**Numer konta parafialnego**, na które można wpłacać ofiary na remont naszego kościoła: ING Bank Śląski 15 1050 1575 1000 0090 7497 0857 parafia rzymskokat. św. Judy Tadeusza i św. Antoniego Padewskiego, ul. Trzebnicka 35, 55-120 Oborniki Śląskie

**Psycholog** pełni dyżur w Poradni Życia Rodzinnego w czwartki od 17.00 do 19.00. Tel. w godzinach dyżuru 71 310 23 52.

**Katolickie Stowarzyszenie „Ecclesia”** – numer konta bankowego: 94 9583 0009 0018 2663 2000 0001

## Podziękowania

Składam serdeczne podziękowanie członkom Żywego Różańca za ofiarowanie nowych kompletów obrusów na ołtarze Matki Bożej i św. Judy Tadeusza oraz rodzicom dzieci pierwszokomunijnych za ofiarowanie nowych kompletów obrusów na ołtarze główne w prezbiterium.

*Ks. Jacek Wawrzyniak SDS*

## Poświęcenie krzyża



**W**poniedziałek, 2 maja 2016 r., o godz. 16.00 odbyło się poświęcenie odnowionego krzyża przy ul. Wrocławskiej. Składamy podziękowanie wszystkim, którzy zainicjowali i wsparli odnowienie krzyża, który nam błogosławi na szczęśliwą drogę na wyjeździe z Obornik.





## Kronika parafii NSPJ

**21 kwietnia** gościliśmy w naszej parafii Pana dr. Jacka Pulikowskiego, który wygłosił wykład pt: „Zagrożenia współczesnego świata dla naszych małżeństw, rodzin i dzieci”. Pan Jacek jest mężem i ojcem, wykładowcą akademickim, prowadzi kursy przedmałżeńskie oraz spotkania dla narzeczonych oraz małżeństw, szczególnie tych przeżywających kryzys.

**22 kwietnia** o godz. 18.30 została odprawiona Msza św. w intencji osób należących do Akcji Katolickiej. Po Mszy św. w Domu Katolickim został wygłoszony interesujący wykład na temat 1050. rocznicy przyjęcia sakramentu chrztu przez naszą Ojczyznę. Prelegentem był Robert Wrzesiński.

**25 kwietnia** nasi parafianie uczestniczyli w pielgrzymce do Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Krakowie-Łagiewnikach. Pielgrzymkę organizowała parafia przy ul. Trzebnickiej. Również w tym czasie reprezentacja naszej parafii z racji Roku Miłosierdzia uczestniczyła w pielgrzymce do Włoch. Uczestnicy mieli możliwość przejść przez bramy miłosierdzia w kościołach Rzymu, aby zyskać odpust zupełny. Pielgrzymkę organizowała parafia św. Bartłomieja i św. Jadwigi z Trzebnicy.

**28 kwietnia** odbyła się kolejna katecheza dorosłych w ramach „Wieczorów Nikodema”. Temat spotkania, które prowadził ks. Roman Słupek SDS, brzmiał: „Jak mówić o innych i do innych z miłosierdziem?”.

**1 maja** rozpoczęliśmy nabożeństwa majowe, które w naszym kościele są odprawiane o godz. 18.00. Maj jest w szczególności sposobem poświęcony Matce Bożej. W niedzielę została odprawiona Msza św. w intencji osób, które należą do Żywego Różańca, oraz odbyła się zmiana tajemnic różańcowych. Od godz. 15.00 adorowaliśmy Pana Jezusa w Najświętszym Sakramencie, a o godz. 18.30 została odprawiona Msza św. w intencji osób należących do Różańca Rodziców, którzy przez wstawiennictwo Matki Bożej modlą się za swoje dzieci. Również w tym dniu Akcja Katolicka tradycyjnie przeprowadziła zbiórkę pieniędzy na dofinansowanie obiadów dla dzieci, zebrano 808,78 zł.

**3 maja**, w uroczystość NMP Królowej Polski, oddaliśmy cześć Matce Bożej jako Królowej naszej Ojczyzny.

**5 maja**, w pierwszy czwartek miesiąca, modliliśmy się w intencji wszystkich powołanych do służby Bożej i o nowe powołania kapłańskie i zakonne.

**5 i 7 maja** księża odwiedzili chorych z posługą sakramentalną.

**8 maja** w naszej parafii przeżywaliśmy uroczystość i radość Pierwszej Komunii Św. Sześćdziesięcioro dzieci pierwszy raz przyjęło Pana Jezusa do swojego serca.

**9 maja**, w uroczystość św. Stanisława biskupa i męczennika, swoje imieniny obchodził ks. Stanisław Mucha SDS. Na Mszy o godz. 18.30 modliliśmy się w intencji Solenizanta, prosząc Boga o potrzebne łaski w życiu zakonnym i kapłańskim. Podczas tej Mszy św. modlono się także w intencji osób należących do wspólnoty Odnowy w Duchu Świętym „Pokój i Radość”.

## OGŁOSZENIA PARAFII NSPJ

Od 1 maja w naszym kościele codziennie o godz. 18.00 odprawiane są **nabożeństwa majowe**.

Od 1 czerwca codziennie o godz. 18.00 będą odprawiane **nabożeństwa do Najświętszego Serca Pana Jezusa**.

W piątek, 3 czerwca 2016 r., przypada uroczystość **Najświętszego Serca Pana Jezusa**, która jest patronalnym świętem naszego kościoła. Msza św. odpustowa zostanie odprawiona w dniu uroczystości o godz. 18.30.

9 czerwca młodzież naszej parafii przyjmie **sakrament dojrzałości chrześcijańskiej** (sakrament bierzmowania). Uroczystość odbędzie się w parafii przy ul. Trzebnickiej.

## 3 maja

W **we** wtorek, 3 maja 2016 r., w uroczystość NMP Królowej Polski i rocznicę ustanowienia Konstytucji 3 Maja, o godz. 11.00 została odprawiona uroczysta Msza św. w intencji Ojczyzny, w czasie której dziękowaliśmy Bogu za 1050 lat chrześcijaństwa na polskiej ziemi. Po Mszy św. nastąpił przemarsz pod obelisk, gdzie odbyły się uroczystości patriotyczne. Uroczystą Mszę św. uświetnił śpiew chóru Basilica Cantans z Wrocławia pod dyrekcją Mirosławy Jury-Żegleń oraz orkiestra Dęta Marcin



Brassband z Wrocławia. Mszę św. odprawili ks. proboszcz Jacek Wawrzyniak SDS i ks. Szymon Kula SDS: ks. proboszcz w intencji Ojczyzny, natomiast ks. Szymon w intencji członków Ochotniczej Straży Pożarnej z okazji ich święta patronalnego.

*ks. Rafał Masarczyk SDS*



*Nowy krzyż w Piekarach, poświęcony 16 IV 2016 r.*



## MIĘDZYPARAFIALNY ZESPÓŁ CARITAS W OBORNIKACH ŚL.

**PUNKT** wydawania i przyjmowania odzieży oraz drobnego sprzętu AGD w Domu Katolickim przy ul. Wyszyńskiego czynny jest w każdy wtorek: rano – od godziny 10 do 12 oraz po południu – od godziny 15 do 17.

**DYŻUR TELEFONICZNY** Caritas Oborniki Śląskie: od poniedziałku do piątku od godziny 16.00 do godziny 17.00 pod nr **531-123-125**.

O Matko  
Fatimskiego orędzia:

„czyńcie pokutę,  
nawróćcie się,  
trwajcie  
na modlitwie,  
by świat ocalić”.

Spójrz, Matko  
– oto jesteśmy.

*(Apel Fatimski)*



## NABOŻEŃSTWA FATIMSKIE 2016

w kościele św. Judy Tadeusza  
i św. Antoniego Padewskiego  
w Obornikach Śl., ul. Trzebnicka 35,

**11 czerwca – 13 lipca – 13 sierpnia –**

**13 września – 13 października**

**o godz. 18.00**

*Zapraszają księża salwatorianie*

## Dzień Matki

Z okazji przypadającego 26 maja Dnia Matki wszystkim Matkom, Babciom, Prababciom..., a także tym Paniom, które właśnie oczekują narodzin swego potomstwa, życzymy wielu sił, dobrego zdrowia i wytrwałości w wychowaniu dzieci, wnuków, prawnuków, a także wielu chwil radości i szczęścia wśród codziennego zatroskania o los latorośli.

*Redakcja*



## Sakrament Chrztu Św. przyjęli:

### Parafia NSPJ

11. Gniewosz Jakub Pigoń, 17.04.2016 r.
12. Weronika Kozera, 17.04.2016 r.
13. Jolanta Koszel, 23.04.2016 r.
14. Bartosz Łukasz Gruszka, 24.04.2016 r.
15. Kacper Lewandowski, 1.05.2016 r.

### Parafia JTiAP

15. Oskar Kubicki, 23.04.2016 r.
16. Klaudia Sych, 24.04.2016 r.
17. Hanna Kowalska, 30.04.2016 r..



## Odeszli do Pana po wieczną nagrodę:

### Parafia NSPJ

15. Stanisław Jagustyn, l. 77, zm. 24.04
16. Jerzy Marian Szafranski, l. 66, zm. 05.05
17. Józef Szenkiel, l. 61, zm. 8.05

### Parafia JTiAP

16. Emilia Częłowska, l. 82, zm. 19.04.2016 r.
17. Albin Mulson, l.88, zm. 27.04.2016 r.



## Sakrament małżeństwa zawarli:

### Parafia NSPJ

1. Daniel Krzyzanowski i Wioleta Stachowicz, 30.04.2016 r.



**Nasza Parafia** – pismo redagowane przez wiernych parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa oraz św. Judy Tadeusza i św. Antoniego Padewskiego w Obornikach Śląskich.

**Redakcja:** Robert Wrzesiński (redaktor naczelny), Grzegorz Czerkas, Aldona Dudek (korekta), Alina Golecka, ks. Szymon Kula SDS, Małgorzata Laskowska, ks. Stanisław Mucha SDS (asystent kościelny), Dorota Nikiporczyk (webmaster), Małgorzata Pawlak (sekretarz redakcji), Zbigniew Stachurski, Barbara Wrzesińska.

**Adres redakcji:** „Nasza Parafia”, parafia rzymskokatolicka, ul. Stefana Kardynała Wyszyńskiego 23, 55-120 Oborniki Śląskie, e-mail: graphito@poczta.wp.pl, www.naszaparafia.sds.pl (lub www.naszaparafia.salwatorianie.pl)

**Wydawca:** Studio Graphito (nr tel. 71 310 21 65), nakład 500 egz.

**Redakcja zastrzega sobie prawo zmiany tytułów, skracania i dokonywania korekty stylistycznej nadesłanych tekstów.**